

Kurier Poznański

wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Redakcja:

przy ulicy św. Marcina nr. 16.

Administracja i Ekspedycja:

przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni Kurjera Poznańskiego.

KURIER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu marek 4, na wszystkie pocztach cesarstwa niemieckiego i w Austrii marek 5 (zob. Zeitungs-Preisliste p. 1891 Abtheilung II. strona 48.) w innych krajach: cena poznańska z dołączeniem przesyłki.

Cena ogłoszeń

wynosi 15 fenigów od drobnego siedmiolamowego wiersza. — Reklamy po 30 fen. od wiersza — Przekład na język polski bezpłatnie.

AJENCYJE KURJERA POZNAŃSKIEGO:

Rajchmann i Frenkler, w Warszawie ulica Senatorska 22. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurtu n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymberdze, Pradze, Strassburgu, Stuttgardzie, Wiedniu, Wrocławiu, Zurychu. — Haasenstein & Vogler w Bazylei, Dreźnie, Gdańsku, Hali n. S., Hanowerze, Genewie, Kamienicy (Chemnitz), Kolonii, Lubecie, Norymberdze. — Havas Laffite & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Uczmy dzieci czytać po polsku!

Poznań, 4 kwietnia.

Z bieżącej chwili.

Francuską Izbę deputowanych czeka po wakacjach zadanie bardzo ważne, to jest zatwierdzenie kwestyi nowej taryfy celnej. Obrady nad taryfą tą będą zapewne bardzo burzliwe, a może wywołają nawet zmianę w obecnym gabinecie. Inicytatorowie nowej taryfy, zwolennicy prohibicyjnej polityki celnej, nie lękają się już też podobno zbyt optymistycznymi nadziejami, widząc, iż z dniem każdym podnosi się coraz to więcej głosów protestujących przeciwko ich zamiarom. Mimo to pragną poprobować, czy ta jednostronna spekulacja się powiedzie, — boć jedynie spekulacja nazwać można zamiar wzbogacenia kilku a może kilku set tysięcy procentów, kosztem całej niemal ludności. Cła ochronne są w wielu wypadkach wręcz niezbędnymi dla dobra kraju, tak na przykład w Niemczech, gdzie chodzi o zapewnienie bytu głównej gałęzi produkcji krajowej. Inaczej jednakże ma się rzecz we Francji, która skazana jest na dowóz płodów surowych z zagranicy, bez którego wiele gałęzi jej przemysłu istnieć by wcale nie mogło. Wspomniemy tu tylko o zrujnowanym zupełnie przez nowo cło przemysłu gorzelniczym, wyrabiającym alkohol z kukurydzy. To też wielu znanych i poważnych ekonomistów ostrzega codziennie, aby luku za nadto nie naprzęzano. W ostatnich dniach zabrał ponownie głos znany publicysta Leroy-Beaulieu i pod adresem głównego inicjatora nowej polityki celnej, pana Meliné'a, zbija punkt po punkcie projekt jego. Pan Leroy-Beaulieu zwraca przedewszystkiem na to uwagę, że n. p. w Anglii i tak już centnar zboża jest o 5 franków tańszy niż we Francji, a mimo to podniosła komisja celna jeszcze wszystkie pozycje celne o 20 do 50%. Zwolennicy nowej polityki celnej twierdzą wprawdzie, że wszyscy konsumenci są jednocześnie producentami i zyskują jako producenci więcej, niż tracą wskutek podniesienia cła. Twierdzenie to jednak jest fałszywe, ponieważ 20 milionów Francuzów nie znajdują się w położeniu producentów, a kto zapewni robotnikom i innym zwykłą zapłatę o 20 do 50 procent? Pan Leroy-Beaulieu kończy swój artykuł następującymi słowy: „Spodziewamy się, że Izba zdobędzie się na odwagę rzucenia do kosza tych elukubracji Meliné'a. Niechaj się Izba ma na baczności: prądy w narodzie ulegają nagłym zmianom; w kilka tygodni po przyjęciu bilu Mac Kinleya ludność Stanów Zjednoczonych obalila republikaniską większość i samego Mac Kinleya. System protekcyjny dla tego tylko dzisiaj jeszcze jest popularny, gdyż dotychczas ludność nieuczula wszystkich jego skutków. Praca komisji celnej grzeszy olbrzymim brakiem patriotyzmu i przewidywania przyszłości. Ze stanowiska gospodarstwa krajowego jest ona nowym wydaniem edyktu nantejskiego.“

W Grecji zanosi się na nową sprawę skandaliczną. Owóż kilkunastu postów obecnej większości rządowej stawiło w Izbie poselskiej wnioszek, aby byłego prezesa gabinetu, Trikupisa, i kolegów jego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za samowolne użycie 56 milionów drachmów na niewłaściwe cele. Wniosek ten przyszedł przedwczoraj pod obrady, które, jak łatwo wystawił sobie można, przybrały od razu charakter wręcz gwałtowny. Trikupis odpowiedział na uczynione mu zarzuty obelgami i zarzutami przeciwko nowej większości, poczem wraz z przyjaciółmi swymi ostentacyjnie opuścił salę. Po wyjściu jego przystąpiono do głosowania. Wniosek rzeczony przyjętym został 64 głosami przeciwko 26. Tak Trikupis, jak wszyscy koledzy jego z dawniejszego gabinetu stawieni więc zostaną przed parlamentarną komisją śledczą, z 12 członków złożoną, która zbada podniesione przeciwko nim zarzuty i po ukończeniu śledztwa dalsze poczyni kroki. Śledztwo to potrwa zapewne dość długo, tak, iż ogłoszenia rezultatu przed październikiem spodziewać się nie można. Zarzuty podniesione przeciwko Trikupisowi są bardzo ciężkie. Miał on podobno owe 56 milionów drachmów z ostatniej pożyczki państwowej przetrwonił na własne i przyjaciół swoich cele, rozdawał nieprawdę dostawy dla armii, na czem przyjaciele jego grubo zarabiali, i innych jeszcze dopuszczać się nadużyć. Podobne nielegalności zarzucają także kilku innym ministrom.

Z Bułgarii nie nadeszły dzisiaj ża-

dne telegramy, z czego wnosić można, że sprawców zamachu jeszcze nie wykryto. Za to prasa europejska zajmuje się wciąż jeszcze wypadkiem tym i daje folgę oburzeniu, jakie owładnęło Europą z powodu nowego tego zamachu rosyjskiego na spokój i wolność szlachetnego narodu. Półrządowy „Fremdenblatt“ wiedeński wierzy tak silnie w stałość wewnętrznych stosunków bułgarskich, że twierdzi, iż pozycja księcia Ferdynanda i rządu jego nie byłaby się zachwiała nawet w razie, gdyby zamiast Belczewa padł był od kuli morderców sam Stambulów. To też rząd bułgarski nie podejmuje żadnych kroków prowokacyjnych, ani nie żąda ateistycznego uznania rządów księcia Ferdynanda, — bo uznanie to przyjdzie samo niiby owoc dojrzwały dotychczasowej pracy. Dzienniki angielskie mówią otwarcie, że sprawców morderstwa trzeba szukać między panslawistami. „Times“ idzie jeszcze dalej, bo wprost oskarża rząd petersburski i tak mówi: „Moralna odpowiedzialność spada na rząd cara za sprzyśnięcia i skrytobójstwa panslawistów, którzy swemi haniebnymi czynami usiłują wtroczyć Europę w wielkie niebezpieczeństwo. Od czasów Napoleona I, który bezprzykładnie gwałtami zapanował nad Hiszpanią, nie było w cywilizowanym świecie nic takiego, co teraz cierpliwie znosić musi Bułgaria, potępiona przez cara i wydana na pastwę złoczyńców za to jedynie, że ma śmiałość b onić praw do niepodległości. Utrzymujemy stanowczo, bo wiemy o tem z niezawodnego źródła, że gdyby kula mordercy była trafiła Stambulowa, to byłyby oficer bułgarski, Benderew, stojący teraz na żołdzie panslawistów, wpadłby był do Bułgarii z zbrojnymi bandami.“ A dodać tu jeszcze wypada, że rząd bułgarski posiada już dowody na to, że blagotwórcy i filantropi panslawistyczni wiedzieli o wszystkim. Mimo to Rosya, — o ile się zdaje — nie dala jeszcze za wygrane. Stambulów otrzymał bowiem anonimowe ostrzeżenie, że mordercy jeszcze się nań zaszczą, oraz różne listy, dowodzące istnienia spisku, który konarami swemi sięga aż do Petersburga i każdej chwili gotów jest do ponowienia zamachu.

Telegramy.

Wiedeń, 3 kwietnia. Najbliższe posiedzenie niemiecko-austriackiej konferencji celnej odbędzie się jutro. — Przy wczorajszych wyborach do rady miejskiej w klasie trzeciej wybrano 30 antyliberałów i antysemitów a tylko 13 liberałów. — Ambasador rosyjski, książę Lobanow, powrócił dzisiaj do Wiednia.

Wiedeń, 3 kwietnia. Dożywnymi członkami Izby panów mianowani zostali: poseł na sejm krajowy, hr. Baden, hr. Henryk Brandis, baron Henryk Gudenus, prezes czeskiej akademii umiejętności Hlavka, profesor uniwersytetu krakowskiego Zoll, adwokat Stoeger, profesor Hartel, prezes komisji statystycznej Inama Sternegg, fabrykant Lanna, Miller, prezes senatu Harmayr-Grassegg, feldm. Doepfner, profesor uniwersytetu Jagiez, prałat Raigern, Korcian, prezes senatu Rakwicz, profesor Siegel, jenerałny dyrektor kolei Karola Ludwika Socher i starosta krajowy Morawil, hr. Vetter.

Praga, 3 kwietnia. Komitet wystawowy ogłasza, że otwarcie wystawy czeskiej nastąpi dnia 15 maja. Pomiędzy 3000 wystawców, jest 680 firm niemieckich.

Berno (szwajcarskie), 3 kwietnia. Rada związkowa zniosła komisaryat związkowy dla kantonu tesyńskiego.

Paryż, 3 kwietnia. Hr. Paryża donosi w ostatnim swym liście panu Bacherowi, że powierzył pośrednictwo w stosunkach swych z dziennikami rojalistowskimi, hr. D'Aussouville. — Pogłoska o śmierci księcia Anala nie potwierdza się. Książę udał się wczoraj z Paryża do Palermo. — W łomach łupkowych w Trélasz skradli strejkujący ze składów rządowych 7 kilogramów dynamitu. Robotnicy tamtejszej przedalni również zastrejkiowali.

Rzym, 3 kwietnia. Książęta Wiktor i Ludwik Bonaparte powrócili wraz z siostrą swą, księżną Laetycją, z San Remo do Turynu. Cesarzowa Eugenia wyjechała na 10 dni do Mentone.

Rzym, 3 kwietnia. Ojciec św. celebrował dzisiaj rano mszę św., odzyskawszy zupełnie siły po wczorajszym znu-

żeniu, spowodowanem zbyt licznymi audyencjami. — Dep. Barzilaj wniósł do łaski marszałkowskiej interpelację w sprawie przyznanego Austrii prawa wydalania obokrajowców.

Bruksela, 3 kwietnia. Według obiegujących po mieście pogłosek, zamierzają robotnicy tutejsi urządzać w przyszłym poniedziałek nową manifestację na rzecz powszechnego głosowania. Manifestanci zamierzają udać się do kilku deputowanych i rządu oświadczyć za rewizją, z prośbą, aby wszelkimi siłami starali się o przeprowadzenie rewizji konstytucji. — „Etoile Belge“ dowiaduje się, że w okręgu górniczym Seraing'skim istnieje doskonale zorganizowany tajny związek anarchistów. Śledztwo w sprawie kradzieży dynamitu okazało, że skradziono znacznie większą ilość dynamitu, niż wpraw przypuszczano. Policja przedsięwzięła poszukiwania w lasku pod Garvillon, gdzie, o ile się zdaje, anarchiści dynamit skradziony przechowali. — Rada przemysłowa i robotnicza okręgu Chatelet wezwała inne rady robotnicze na konferencję, w celu porozumienia się co do zapowiedzianego strejku powszechnego.

Londyn, 3 kwietnia. W Sligo wybrany został przy wczorajszych wyborach uzupełniających antyparnelita Coltery i to większością 780 głosów.

Londyn, 3 kwietnia. Straty wyprawy angielskiej do Manipur nie są, według ostatnich depesz, tak wielkie, jak w pierwszej chwili donoszono. W bitwie z krajowcami poległo: 1 oficer i 15 szeregowców; inny oficer oraz 20 szeregowców odniosło mniej lub więcej ciężkie rany; 106 żołnierzy dostało się do niewoli, albo ukrywa się jeszcze w zarosłach.

Waszyngton, 3 kwietnia. Poseł włoski, baron Fava, zachorował lekko wskutek czego odłożył wyjazd swój na później. Markiz Imperiali nie wręczył dotychczas jeszcze ostatniej noty Rudniego panu Blaine. W kolach urzędowych panuje mniemanie, że zatarg zostanie wkrótce załatwiony, ponieważ rząd włoski gotów jest odczekać prawidłowego wyniku postępowania sądowego. — Robotnicy w Morewood przybierają coraz groźniejszą postawę i grożą nowymi gwałtami, wskutek czego wystano tamdotąd oddział wojska. Konsul austriacki otrzymał zawiadomienie, że pomiędzy zabitymi przez żandarmerów krajowcami jest także kilku poddanych austriackich. Z ranionych robotników umarło dzisiaj dwóch wskutek ran.

* Otrzymujemy następujące

pismo: „Przyszłe posiedzenie Koła sejmowego odbędzie się w wtorek dnia 7 kwietnia o godzinie 8 wieczorem, na które szanownych Kolegów uprzejmie zaprasza

L. Czarliński.

Porządek obrad: Ordynacja gminna“.

* Sejmik powiatu inowrocławskiego. Pan Stanisław Łyskowski ogłasza pismo następujące:

Sejmik powiatowy w Inowrocławiu naznaczony na dzień 10 b. m. o godzinie 11-tęj. Upraszam wszystkich, którzy osobiście nie zechcą lub nie mogą stawić się, o wczesne nadesłanie plenipotencji pod adresem: K. Nowakowski w Inowrocławiu.

Narada przedsejmikowa — godzinę przed sejmikiem w lokalu p. K. Nowakowskiego.

Z szacunkiem

Stanisław Łyskowski.

Ze szkoły polsko-rosyjskiej.

I.

W t. zw. guberniach zabranych dwójki są rodzaju szkoły niższe: *elementarne ludowe*, zwane także szkołami „gramoty“, albo ministerjalnymi — i *cerkiewno-parafialne*. Pierwsze należą wprawdzie do ministerjum oświaty, duchowieństwo jednak prawosławne ma nad nimi bezpośredni nadzór, wspólnie z kuratorą; drugie są szkołami czysto kościelnymi.

„Eparchialna rada szkółna“ rozporządza funduszami jednych i drugich szkół. Rada eparchialna litewska ma pod sobą trzy gubernie (prawie 4 miliony ludu): wileńską, grodzieńską i kowieńską; w pierwszej liczy się obecnie szkół cerk.-par. 40, ludowych 387; w gub. grodzieńskiej:

szkół cerk. par. 57, ludowych 512; w gubernii kowieńskiej szkół cerk.-par. 13, ludowych 35.

W szkołach cerk.-par. uczą popi, djaki i inne osoby należące do duchowieństwa; w szkole ludowej pop uczy religii prawosławnej, ksiądz — religii katolickiej (z prawa może, lecz nie zawsze mu pozwalają), świecki nauczyciel — czytania, pisania, rachunków i t. d.

Nauczycielem w szkole elementarnej, chociażby wszyscy uczniowie byli katolikami, musi być prawosławny. Eparchialna rada szkółna litewska ma do swej dyspozycji przeszło 30,000 rubli rocznie na jedne i drugie szkoły. W budżecie na r. 1891 zamieściła ona wynagrodzenie dla parochów, za naukę religii w szkołach początkowych po 30 rubli rocznie.

Półrządowy „Wileński Wiestnik“ (nr. 49 r. b.) krytykując tę pozycję, żąda, aby duchowieństwo bezinteresownie nauczało religii w szkołach, o których mowa i to żądanie motywuje:

a) Fundusze na utrzymanie szkół ludowych są tak szczupłe, że najwłaściwszych potrzeb nie można niemi opędzić.

b) Nauczanie religii w szkole ludowej jest tak samo obowiązkiem pasterskim, jak nauczanie w cerkwi, za które i duchowny już ma wynagrodzenie w uposażeniu parochialnem.

c) Powinno duchowieństwo okazywać się bezinteresownem, służąc *idei*, dla której istnieje szkoła; skoro zaś otrzymuje wynagrodzenie, staje się najemnikiem i traci *otaczającą je aureolę*.

d) Duchowieństwo eparchii litewskiej jest lepiej uposażonem, niż gdzieindziej; dodatek 30 rubli na rok nie stanowi poważnej różnicy w budżecie; a przecież w innych eparchiach parochowie nie są płatni za naukę religii. Czy to nie wstyd?

Taki *wygawor* otrzymuje prawosławne duchowieństwo. A przecież „Wil. Wiestnik“ jest organem jenerał-gubernatora wileńskiego, więc naganę musimy uważać za urzędową, pochodzącą od jenerał-gubernatora.

Aczkolwiek nie upoważniony przez ową duchowieństwo, pozwalam sobie jedno stanowić w jego obronie, tak samo, jakbym stanął w obronie księży, moich współwyznawców.

Nadmieniam więc wogóle: 1) Jako katolik, nie mogę pochwalić, że jenerał-gubernator wtrąca się do atrybucji władzy duchownej, że daje jej naukę i to w sposób tak publiczny. Odziera on tym sposobem duchowieństwo swoje z „aureoli“, jeżeli ta je otacza. Kościół katolicki nie znosi takiej ingerencji; — niechże od niej wolny będzie i prawosławny.

2) Żądanie, aby duchowieństwo prawosławne uczyło religii w szkołach, gdzie uczniowie są tylko katolicy i religii prawosławnej słuchać nie chcą, jest niesprawiedliwym; duchowieństwo dopuszcza się niegodziwego gwałtu na sumieniach, jeżeli żądaniu takiemu czyni zadość.

Na pojedyncze zaś racje „Wil. Wiestnika“ można odpowiedzieć: a) Do władzy świeckiej należy postarać się, aby fundusze szkolne były większe.

b) Bywają szkoły, w których nie ma uczniów prawosławnych, tylko katolicy; ci zaś nie chcą być nawracanymi; paroch jednak musi do nich chodzić, bo rząd każe; więc parochowi należy się wynagrodzenie za niepotrzebną fatywę.

c) Dla czego pan jenerał-gubernator, który najgorliwiej służy *idei*, otrzymuje najwyższą pensję? Jeżeli duchowieństwo służyć ma tej samej *idei* (rusyfikacja i wydarcie religii), za tę służbę należy mu się wynagrodzenie, tak samo, jak p. jenerał-gubernatorowi, przynajmniej w tym stosunku, jaki zachodzi między wynagrodzeniem kata głównego, a jego pomocników. Jenerał-gubernator kieruje *ideą*; popi i urzędnicy są wykonawcami jego rozkazów i cały ciężar pracy ponoszą; mają zatem prawo do wynagrodzenia względnie równego.

d) Nie można przyrównywać duchowieństwa prawosławnego w eparchiach czysto rosyjskich, do duchowieństwa eparchii litewskiej. Tam duchowieństwa zadaniem są obowiązki pasterskie; tu przeciwnie: *idea*, misja polityczna jest zadaniem głównem, pasterstwo pobocznem i dodatkiem. Za pasterstwo ma paroch dochody beneficjalne, za *ideę* powinien mieć wynagrodzenie osobne.

Dla tych powodów, na przekór żądaniu „Wileń. Wiestnika“, ośmielam się żądać:

aby parafialne duchowieństwo prawosławne pod względem uczenia i pod względem wynagrodzenia za naukę religii w szkołach ludowych, postawione było na równi z duchowieństwem katolickim w Królestwie Polskiem.

Motywa: 1) W Królestwie kieruje się rząd rosyjski zasadą liberalną: szkoła ma być wolna od wpływu duchowieństwa i klerykałizmu(!). Dla tego z zasady nie wolno, aby noga księdza postawiła w szkole. Jako katolik, nie mogę aprobować takiego ograniczenia; lecz *muszę* przyjąć fakt dokonany; inaczej, zapłaciłbym karę za obojętność dla szkody“.

2) Z drugiej strony, ponieważ mamy urzędowe zapewnienie, że pod panowaniem rosyjskiem jest zupełna tolerancja, owszém, że „Kościół katolicki cieszy się (?) opieką rządu“, katolikom powinno być wolno otrzymywać naukę religii od swego księdza. I rzeczywiście ustawa z roku 1864 art. 54 postanowiła:

W szkołach gminnych i wioskowych naukę religii... wykładać ma albo nauczyciel innych przedmiotów, albo proboszcz miejscowy... za decyzją naczelnika dyrekcyi. Jeśli proboszcz... zebranie (gminne albo wojskowe) obowiązane jest wyznaczyć mu za to osobne wynagrodzenie pieniężne podług umowy.

3) Aby ludność wiejskiej nie zachciwała się nauki religii w szkole od księdza, i zapewne, aby księdza otoczyć „aureolą“, władza naukowa w praktyce wymaga, żeby wynagrodzenie dla księdza nie było niższe od trzystu rubli. Z drugiej zaś strony p. jenerał-gubernator warszawski polecił duchowieństwu (okólnik z dnia 3/15 lipca 1876 nr. 697), nie mieszać się do sprawy szkół elementarnych, a „kontentować się nauczaniem katechizmu i zasad wiary w kościółach“.

4) Ponieważ zdarzało się, że ksiądz chciał zawartą umowę, wynagrodzenia nie otrzymywał (kwitował ich jednak dobrowolnie) poleconemu zostało: aby włościanie nie płacili sami wprost księdza, lecz ma zarząd gminy *ściągać* składkę umówioną i księdzu doręczać.

5) Uchwalwszy, że potrzeba jest im nauka w szkole od księdza i zobowiązawszy się płacić rzetelnie, włościanie dopiero nabywają *prawa prosić* władzę naukową o pozwolenie, żeby ksiądz uczył ich dzieci. Władza zaś naukowa *ma prawo nie przychylić się* do ich prośby.

6) Nie mogę twierdzić, iż władza naukowa zawsze odmawia żądanej pozwolenia. W gubernii siedleckiej (Podlasie) *bezwarunkowo* nie daje; w innych daje pozwolenie tylko proboszczowi pod warunkami:

że do szkoły, n. p. o milę odległej, będzie dojeżdżał w godzinach oznaczonych;

że nie będzie się spóźniał; że nie będzie się wyręczał wikaryuszem; itp.

Tym sposobem zabezpieczony jest w Królestwie Polskiem dochód materyalny duchowieństwa katolickiego i „aureola“ jego, a zarazem aureola nauki religijnj.

Tych samych praw niechaj używa duchowieństwo prawosławne, a odzyska „aureolę“, o którą tak dba „Wil. Wiestnik“.

1) Niechaj pop pilnuje cerkwi i w cerkwi naucza; nie będzie się spopolitował przez chodzenie do szkoły; szkoła zaś będzie wolną od popizmu i djakizmu (klerykałizm). Rzeczą jest dowiedzioną, że synowie popów należeli do spisków nihilistycznych.

2) Niechaj gminy litewskie *mają prawo prosić* o popa do szkoły, jak w Królestwie.

3) Niechaj gminy, które chcą popa, zobowiążą się wypłacać mu wynagrodzenie. Że zaś religia prawosławna na Litwie jest panującą, niechaj wynagrodzenie będzie dwa razy większe, niż w Królestwie, czyli nie będzie mniejsze od 600 rubli.

4) Aby włościanie nie krzywdzili popa, składka niechaj będzie ekwelowana tak samo, jak w Królestwie.

1) W artykule niniejszym mam na myśli szkoły jedynie wiejskie (gminne i elementarne, dawniej zwane parafialnymi).
2) Ksiądz pewien w dycezyi wileńskiej skazany został na pięćset rubli kontrybucji za *passywność* odnoszoną w szkole. Obacz „Wil. Wiest.“ r. 1889 nr. 236.

dział wzięli hrabstwo Andrzejowie Potoccy, hrabianka Tyszkiewiczówna, panna Kruszyńska, hr. Władysław Branicki i artysta-malarz Kazimierz Pochwański, oraz dr. Stiche z Warszawy, ten ostatni powrócił wcześniej od innych, wezwany do Warszawy. Reszta towarzystwa miała święta Wielkanocne spędzić w Luksorze, poczem uda się do drugiego katarakty Nilu. Pan Pochwański w podróży tej zebrał sporo szkiców, zwłaszcza z Górnego Egiptu. Według przeprowadzonej z Sienkiewiczem korespondencji, autor „Ogniem i mieczem” postanowił, wracając z Zanzibaru, zjechać się z Pochwańskim przy katarakcie Nilu, co zapewne nastąpi przy końcu kwietnia.

*** Srogie ostrzeżenie.** Pewien woźny z Inverary, otrzymawszy od księcia Argyll polecenie, aby z dzwonkiem w ręku chodził po mieście i ostrzegał ludność, iżby nie łowiła ryb w Loch Fyne aż dopóki nie otrzyma na to pozwolenia jego książęcej mości, w następujące słowa zredagował to ostrzeżenie (działo się to w połowie zeszłego stulecia): „Pamiętajcie sobie, że gdyby który z was od dnia dzisiejszego pozwolił sobie łowić ryby w Loch Fyne, będzie sięgany i karany w trojaki sposób: najprzód ma być spalony żywcem, potem wrzucony do wody, a następnie powieszony; a jeśli mimo to dopuścił się jeszcze raz podobnego przestępstwa, czeka go śmierć stokród gorsza. Taki jest rozkaz jego książęcej mości księcia Argyll, króla Highlandów i cesarza wszystkich Europy w Szkocji”.

*** Kalendarz.** Jutro w niedzielę dnia 5-go kwietnia św. Wincentego Fer.
Wschód słońca o godzinie 5 minut 29.
Zachód o godzinie 6 minut 38.
Pojutrze dnia 6-go kwietnia św. Celestyna.
Wschód słońca o godzinie 5 minut 26.
Zachód o godzinie 6 minut 40.

Ostatnie telegramy.

Zofia, 4 kwietnia. Dzisiaj wydany został reskrypt księcia Ferdynanda, w którym tenże oświadcza, że zabieg wrogów Bułgarii, mające na celu pozbawienie Bułgarii spokoju i swobody za pomocą spisków i zamachów, pozostaną bezowocnymi. Książę winażuje w końcu Stambulowi, swemu „doskonałemu ministrowi i współpracownikowi około zapewnienia swobody Bułgarii”, ocalenia, i wyraża nadzieję, że usilnym zabiegom rządu uda się wreszcie pokonać i zniszczyć wszelkie nieprzyjazne rządowi żywioły w kraju.

Wiadomości literackie i artystyczne.

*** „Jezus Chrystus.”** Wyszedł już i rozesyłany został naszym prenumeratom pierwszy zeszyt wydanego nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie głośnego dzieła O. Didona p. t. „Jezus Chrystus.” Przekład dokonał z 20go

wydania francuskiego ks. Biskup Henryk Piotr Kossowski, za upoważnieniem autora, skreślonym w bardzo pochlebnym dla tłumacza wyrazach, pomieszczonych na czele dzieła w dosłownym brzmieniu i przekładzie polskim. Zeszyt niniejszy, złożony z 32 stronnic, wypełnia ustęp zatytułowany: „Historia i krytyka wobec życia Jezusa Chrystusa.” Zeszytów będzie 25 w cenie 60 fen. za zeszyt. Przedpłatę na całość w ilości 12 mk., z przesyłką 13 m. 50 fen. przyjmuje jeszcze *Drukarnia Kuryera Poznańskiego.*

*** Poradnika Gospodarskiego,** pisma tygodniowego, organu Kółek rolniczych w Wielkiem Księstwie Poznańskiem wyszedł nr. 40 i zawiera: Jare zasiewy czyli uwagi i spostrzeżenia co do planu, pewności i sposobów użycia, ważniejszych gatunków roślin pastewnych i zboż jarych. — Ważniejsze prace w sadzie i ogrodzie warzywnym w miesiącu kwietniu. — Praktyczne wskazówki do uprawy bobiku końskiego. — Pytania i odpowiedzi. — Jarmarki przypadające w bieżącym tygodniu. — Ceny zboża i plodów rolniczych na targach w Poznaniu, Bydgoszczy i Wrocławiu. — Targ na bydło w Berlinie (urzędowe sprawozdanie miejskiej centralnej targowicy z dnia 31 marca 1891 roku) — Kurs rubla i guldena austriackiego. — Ogłoszenia.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 4 kwietnia.
BAZAR. Pani Nieżyłowska z Granówka, Hr. Mielżyński z Chobienic, hr. Żółtowski z Niechanowa, Moszczeński z Wiatrowa, hr. Buński z Gultów, Nieżyłowski z Żelic.

LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANCUZI.
Horwatt z Galicji, Knapowski z Królestwa Polskiego, pani Słubicka z Królestwa Polskiego, Gantke z Berlina, Hoffmann z Lipska, Hffand z Gdańska, Jungnickel z Poznania.

KAMIENSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI.
Ks. Michałowicz z Bydgoszczy, pani Lusakowska z Warszawy, Heckerodt z Magdeburga, Seydel z Wrocławia, pani Martini z córka z Berlina.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

(K) Poznań, 3 kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe z obrotu ziemioplodów). W tygodniu ubiegłym mieliśmy powietrze tak jak poprzedzającego tygodnia zupełnie prawie zimowe, które prawdopodobnie już teraz na łagodniejsze się zmieni. Sprawozdania o stanie ozimiu brzmią coraz to lepiej, chociaż jak piszą nie małe przestrzenie są tak poniszone, że przorywać je będzie trzeba. W handlu zbożowym panował z powodu świąt ogólny spokój. Brak towaru efektywnego dawał się wszędzie uczuć. Na targu naszym dowoży były bardzo liche wobec dość licznej popytu, dla czego ceny mianowicie pszenicy i owsa o 4 marki mniej więcej się podniosły. Żyto i jęczmień niewielkiej doznały zmiany.

(K) Poznań, 4 kwietnia. — (Sprawozdanie giełdowe).
Stan powietrza: pochmurno.
Żyto: bez in.
Okowita: wyżej.
Cena wypowiedzi. — Wypowiedzino — w miejscu (bez beczki) tow. opad. 50-ta 69.20 pl. 70-ta 49.50 m., kwiecień 50-ta 69.20, 70-ta 49.50 m., sierpień 50-ta 71.20 m., 70-ta 51.50 m. (Sprawozdanie urzędowe).
Okowita (z beczką) za 100 litr. 10.00%
Tralles. Wypowiedziano — litrów. Cena wypowiedziana — mrk. w miejscu bez beczki 50-ta 69.20 mk., 70-ta 49.50 m., kwiecień 50-ta —, m. 70-ta — m.
Poznań, 4 kwietnia. — Ceny mąki. — Pszenka 27.50, rżana 23.50 za 100 kilogr.

Wrocław, 3 kwietnia 1891.
Żyto (za 1000 funt.) —, wypowiedziano — cent. Cena wypowiedziana — mrk. na kwiecień 182.00 żądano, kwiecień-maj 182.00 żąd., maj-czerwiec 182.00 żąd.
Okowita za 100 litr. a 100% excl. 50 i 70 m. godz. konsum. —, wypowiedziano — litr. upyt. wypowiedzenie —, m. na kwiecień (50-ta) 68.50 żąd. (70-ta) 48.80 żądano, kwiecień-maj (70-ta) 48.80 żąd., (50-ta) —, żąd. maj-czerwiec (70-ta) 49.20 żąd., (50-ta) —, żąd.
Cena wypowiedziana na dzień 4 kwietnia. Żyto 82.00 mrk., pszenica — mrk., owies 155.0 mrk., rzep — m., olej rzepkowy 62.25
Cena wypowiedzi okowity (excl. 50 mk. podz. konsum.) dnia 3 kwietnia: (50-ta) 68.50 mrk. (70-ta) 48.80 mrk.

Wrocław, 3 kwietnia 1891.
Żyto (za 1000 funt.) —, wypowiedziano — cent. Cena wypowiedziana — mrk. na kwiecień 182.00 żądano, kwiecień-maj 182.00 żąd., maj-czerwiec 182.00 żąd.
Okowita za 100 litr. a 100% excl. 50 i 70 m. godz. konsum. —, wypowiedziano — litr. upyt. wypowiedzenie —, m. na kwiecień (50-ta) 68.50 żąd. (70-ta) 48.80 żądano, kwiecień-maj (70-ta) 48.80 żąd., (50-ta) —, żąd. maj-czerwiec (70-ta) 49.20 żąd., (50-ta) —, żąd.
Cena wypowiedziana na dzień 4 kwietnia. Żyto 82.00 mrk., pszenica — mrk., owies 155.0 mrk., rzep — m., olej rzepkowy 62.25
Cena wypowiedzi okowity (excl. 50 mk. podz. konsum.) dnia 3 kwietnia: (50-ta) 68.50 mrk. (70-ta) 48.80 mrk.

Postanowienia miejskiej deputacji targow.	Za 100 kilogramów		
	ciężki	średni	lekki towar
Pszenica biała	20.50	20.30	19.90
doła	20.40	20.20	19.90
Żyto	18.20	17.90	17.70
Jęczmień	16.00	15.30	14.40
Owies	15.40	15.30	14.90
Groch	16.80	16.30	15.30

Berlin, 3 kwietnia. — (Sprawozdanie urzędowe). — Pszenica za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 194—215 według jakości; na miesiąc bieżący pl. —, na kwiecień-maj pl. 214.25—214 do 215, na maj-czerwiec pl. 212.50—212.25 do 213.00, na czerwiec-lipiec pl. 212.50—212.25—213, wrzesień-paźdź. pl. 207—206.25—206.25. Wypowiedziano 400 ton. Cena wypowiedziana 214.50.
Żyto za 1000 kilogr. w miejscu żąd. 174—185 według jakości; na miesiąc bieżący plac. —, na kwiecień-maj plac. 185.00—185.25—184.75, na maj-czerwiec plac. 182.00—182.25—182.00, czerwiec-lipiec plac. 180.25—180.00, na lipiec-sierpień plac. 176.25—176.50—176.25, na wrzesień-październik pl. 173.00—173.25—172.50. Wypowiedziano 200 ton. Cena wypowiedziana 185.— mrk.
Jęczmień w miejscu .40—185 według jakości żądano.
Owies za 1000 kil. w miejscu .55—170 m. według jakości, na miesiąc bieżący plac. —, na kwiecień-maj plac. 167.0—167.75, maj-czerwiec plac. 157.75—158.25, na czerwiec-lipiec plac. 159—159.25, wrzesień-październik pl. 147.75—147.50. Wypow. 150 ton. Cena 157.00
Kukurudza w miejscu plac. 156—160 według jakości, na miesiąc bieżący plac. —, na

na kwiecień-maj plac. 151.50, na maj-czerwiec plac. 149.00, na czerwiec-lipiec plac. 148.50, na lipiec-sierpień plac. —, na wrzesień-październik plac. 147.00. Wypowiedziano — ton. Cena —.
Olej rzepakowy. Za 100 kilogr. w miejscu bez beczki 61.0 mrk., z beczką —, mk na kwiecień plac. —, na kwiecień-maj plac. 61.3 do 61.8, na maj-czerwiec plac. —, na wrzesień-październik plac. 61.3—62.7. Wypowiedziano — cent. Cena wypowiedzi —, m.
Okowita obciąż. 60 mrk. podat. konsum. w miejscu plac. 72.1 mrk., marzec —, Wypowiedziano —, litr. Cena —. Nieopadła. obciąż. 70 m. podatku konsum. w miejscu plac. 52.5 mrk., na kwiecień plac. 51.7—52.7—52.5, na kwiecień-maj plac. 51.7—52.7—52.5, maj-czerwiec plac. 51.7—52.7—52.4, na czerwiec-lipiec plac. 51.7—51.1—51.4, na lipiec-sierpień plac. 51.9—52.4—52.3, na sierpień-wrzesień plac. 51.9 do 52.3, na wrzesień-październik plac. 47.4 do 47.8, październik-listopad plac. —, Wypowiedziano 90,000 litr. Cena 52.20 mrk.

Magdeburg, 3 kwietnia. — Ceny rżanej pszenicy excl. worka 92% 18.50 cukier ziarn. excl. 88% 17.80, cuk. ziarn. excl. 76% Rendem. —, Drugi produkt excl. 76% Rendem. 15.00. Usposobienie: stale. ff. Rafinada chlebowa —, f. Kafinada chlebowa 28.50 mielona rafin. II z beczką 28.25, miel. Melis I z beczką 27.00 Spok — Cukier surowy I. Produkt transito fr. statku Hamburg za kwiecień 18.75 plac. 18.80 żąd., maj 18.75 plac., 18.80 żąd., czerwiec 18.82 1/2 plac., 18.85 żąd., lipiec 18.90 plac., —, żąd. Słabo. Obrót tygodniowy w cukrze surowym 230,000 ctr.

Stan powietrza.

Dnia 3 kwietnia 1891 r. o 8 godzinie rano.

Stacja	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temp. C
anaghamore	747	W.Płd.W.	8 zachm.	4
Aberdeen	759	Płd.W.	6 pochmurno	3
Chrystiansund	769	W.	3 bez chmur	2
Kopenhaga	764	Płn.	1 pochmurno	0
Stokholm	766	Płn.W.	2 bez chmur	1
Asparanda	770	Płn.Płn.W.	2 pół zachm.	-3
Petersburg	763	Płn.	2 bez chmur	-1
Moskwa	757	Płd.	1 zachm.	0
Kork, Queenst.	747	Płd.	4 deszcz	7
Brest	751	Płd.	1 zachm.	7
Zelder	757	W.	4 bez chmur	1
Sylt	761	W.Płd.W.	2 zachm.	-1
Hamburg	762	W.Płd.W.	4 pogodnie	1
Swinemünde	763	W.	2 pogodnie	1
Neufahrwasser	763	Płn.Płn.Z.	2 pochmurno	0
Kłajpeda	760	Płn.Płn.Z.	4 mgła	1
Faryz	752	Płd.	1 zachm.	7
Monaster	757	Płn.Płn.W.	3 bez chmur	1
Karlsruhe	756	W.	2 zachm.	4
Wiesbaden	757	Płn.W.	2 zachm.	3
Monachium	757	W.	3 zachm.	1
Kamieniec	761	W.Płn.W.	1 pochmurno	-1
Berlin	763	W.	4 bez chmur	1
Wiedeń	760	Płd.W.	1 bez chmur	-1
Wrocław	763	Płd.W.	1 bez chmur	2
Antwerp	763	Płd.Płd.Z.	3 deszcz	10
Nizza	758	Z.	3 pochmurno	7
Tyryst	759	W.Płn.W.	3 bez chmur	7

1) Wzroszący śnieg, nocą śrón. 2) Nocą śrón. 3) Nocą śnieg. 4) Mgła wysoka. 5) Mgła. 6) Śrón. 7) Mgła do złej pogody.
Barometryczna zwyżka o przeszło 771 m. leży ponad północną Skandynawią, naprzeciw ziłki po-

niżej 743 m. na PłdZ. od Irlandyi. Odpowiednie do tego przeważają w Europie centralnej wiatry wchodzące z wielokrotnie pogodnym powietrzem, wstępujące jednakowoż słabo. W Niemczech zachodnich i Francji nastąpiło ocieplenie, które prawdopodobnie przejdzie ku W. W wschodnich Niemczech panuje lekki przymrozek. Większych opadów nie było w Europie centralnej. W zachodniej Francji oraz w południowej Anglii panują deszcze.

Spostrzeżenia meteorologiczne w Poznaniu, w kwietniu

Data i godzina	Barometr	Wiatr	Stan powietrza	Temp. w Cel.
3. Pop. 2	757 1/2	PłdW. um.	pogodnie	+ 3.8
3 Wie. 9	757.4	PłnW. um.	pogodnie	- 1.0
4 Ran. 7	757.6	PłnW. u. n.	zachm.	+ 1.1
Dnia 3 kwietnia maksimum ciepła + 4.6 Cel.				
minimum ciepła - 0.9 „				

Berlin, 4 kwietnia 1891. (Kursy końcowe)

Kurs z dnia		3	4
Pszenica wyżej.			
na kwiecień-maj	215	217	25
na wrzesień-październik	207	205	208
Żyto stałej.			
na kwiecień-maj	181	175	183
na wrzesień-październik	172	170	172
Olej rzep. słabo.			
na kwiecień-maj	61	80	61
na wrzesień-październik	63	60	63
Okowita słabo			
eksportowa	52	50	53
na kwiecień-maj	52	50	52
na czerwiec-lipiec	52	50	52
na lipiec-sierpień	52	50	52
na sierpień-wrzesień	52	50	51
na wrzesień-październik	52	50	51
spółwycza.	72	70	72
Owies			
na kwiecień-maj	157	159	159
Wyp.żyta wsp.	20J	20J	80J
Wyp.okowity kw. eksportowa	90	90	90
spółwycza.	90	90	90
Kurs z dnia			
2	3	3	3
Consol. 4%	105	105	105
Consol. 3 1/2%	99	101	101
Poznańskie 4 1/2% listy zastawne	96	97	96
Poznańskie 3 1/2% listy zastawne	102	102	102
Poznańskie listy rentowe	95	90	90
Poznańskie oblig.	176	176	176
Austriackie banknoty	81	81	81
Austriacka renta srebrna	241	240	240
Rosyjskie banknoty	102	102	102
Rosyjskie listy zastawne	74	74	74
Polskie 5% listy zastawne	72	72	72
Polskie likwidacyjne listy zast.	92	92	92
Węgierska 4% renta złota	89	89	89
Węgierska 5% renta papier.	167	167	167
Austriackie kredyty akcyje	110	110	110
Austriackie francuskie koleje	53	50	53
Lombardy	53	50	53
Usposobienie. stale.			

Szczecin, 4 kwietnia 1891. (Kursy końc.)

Kurs z dnia		3	4
Pszenica stałej.			
na kwiecień-maj	207	209	209
na maj-czerwiec	208	205	210
Żyto spok.			
na kwiecień-maj	182	181	181
na maj-czerwiec	179	180	180
Olej rzep. spok.			
na kwiecień-maj	61	61	60
na wrzesień-październik	63	60	63
Okowita potw.			
w miejscu epżywca	70	80	70
eksportowa	50	60	60
na kwiecień-maj eksp.	51	51	51
na sierpień-wrzesień eksp.	60	60	60
Petroleum			
w miejscu	11	30	11

W piątek dnia 3-go b. m. po południu umarła po kilkodziuowych ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami s. p. (1559)

Julia z Pietraszewskich Grodzka.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 7 b. m. o godz. 10 przed południem. W ciężkim smutku pograżony

mąż z dziećmi.

Wągrówiec, dnia 3-go kwietnia 1891.

Aufgebot.

Im Grundbuche des jetzt dem Wirth **Wawrzyn Pflaum** gehörigen Grundstücks **Głowno** Dorf No. 22 steht in Abtheilung III No. 2 eine Forderung von 43 Thalern 15 Sgr. nebst 5 Prozent Zinsen und 25 Sgr. festgesetzten Kosten, sowie das Recht auf Kostenersatz und die Kosten der Eintragung, für den Schankwirth **Simon Lehmann** zu **Schwensen**, aus dem Urtheile des Königlichen Appellationsgerichts zu Posen vom 25. Februar 18.8 und der notariellen Cession vom 8. Mai 1858, auf den Antrag der Prozessrichters, zufolge Verfügung vom 30. Dezember 1858 eingetragen. (1559)

Auf den Antrag des **Wawrzyn Pflaum**, welcher die erfolgte Tilgung dieser Post behauptet, werden alle Diejenigen, welche Ansprüche auf die Post zu haben vermeinen, aufgefordert, ihre Ansprüche bei dem unterzeichneten Gerichte spätestens in dem auf

den 18. Juli 1891, Vormittags 11 1/2 Uhr, im hiesigen Amtsgerichts-Gebäude, Wronker Platz Nr. 2, Zimmer Nr. 18, anberaumten Aufgebotsstermine anzumelden; widrigenfalls sie mit ihren Ansprüchen werden ausgeschlossen und die Post im Grundbuche wird gelöscht werden.

Posen, den 28 März 1891.
Königliches Amts-Gericht,
Abtheilung IV.

Poszukuje się **Agnieszki Piechnik,** 69 lat starzej, przed dziewięciu latami w Mierzwie, w powiecie Gnieźnieńskim zamieszkałą. Podanie jej adresu lub wszelkich szczegółów uprasza się do Redakcyi Kuryera Pozn. (1560)

Nowy kurs nauk

w mojej wyższej szkole żeńskiej rozpocznie się w czwartek dnia 9 kwietnia. (1511)

Egzamin nowo wstępujących uczennic w **środe dnia 8 kwietnia** o godzinie 3 cięj.

Anastazyja Warnka,

Poznań, św. Marcina 1.

Szkoła Wieczorna Towarz. Młodzieży Kupieckiej

rozpoczyna swój rok szkolny w **środe dnia 8 kwietnia.** Nowych uczniów przyjmuje się w wtorek dnia 7 kwietnia pomiędzy 7 a 8 godziną wieczorem w lokalu Szkoły ulica **Wodna nr. 15, I piętro.** (1540)

1891 Praga

Ogólna Wystawa krajowa

na obchód jubileuszowy pierwszej wystawy przemysł. w Pradze r. 1791 pod protektoratem **Jego ces. i król. Moci Cesarza Franciszka Józefa I.** od 15 maja do 15 października 1891.

Sztuka, nauka, przemysł, rolnictwo, uroczystości, wystawy czasowe, fontaine lumineuse, zjazdy, loterya itd. itd. (1523)


Postanienie

Matki Boskiej Nieustającej Pomocy do ludu polskiego.

Pismo wychodzące co miesiąc w 8^o o 32 stronach druku. Przedpłatę roczną 1,50, z przesyłką 2 marki przyjmuje

Drukarnia Kuryera Poznańskiego

w Poznaniu, św. Marcina nr. 16.



Towarzystwo „Zoologiczny Ogród” w Poznaniu.

Na początku pory latowej zapraszamy do licznego przystąpienia do naszego Towarzystwa resp. do abonamentu. Roczna składka w wysokości tylko 10 marek uprawnia abonentów resp. członków do bezpłatnego uczeszczenia wraz z rodziną (żoną i dziećmi) na regularnie odbywające się koncerty. Przy zwiedzaniu ogrodu trzeba pokazać kartkę składkową. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze przy ul. Podgórznej Nr. 4. i w ogrodzie przy kasie.

Zarząd.

M. Felerowicz

odebrał i poleca

materye wiosenno-lutowe

z fabryk francuzkich, angielskich i krajowych na ubrania, paletoty etc. (1328)

po cenach jak zwykle umiarkowanych. Zamówienia wykonuje elegancko wedle najnowszych żurnali. Niemniej zwraca uwagę **Przewielebnego Duchownictwa** na wygodny krój rewerent i piaszcy.

Nakładem **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie opuścił prasę **pierwszy zeszyt** dzieła p. t. **„Jezus Chrystus”** przez **Ojca Didona**, w przekładzie **JE. ks. Biskupa Kossowskiego** w wytwornym wydaniu in 8^o maj. Cena prenumeracyjna: 25 zeszytów po 60 fen., za całość mk. 12, z przesyłką mk. 13. fen. 50. Po wyjściu dzieła cena zostanie podwyższoną. Przelatę przyjmuje jeszcze **Drukarnia Kuryera Poznańskiego.** (1322)

MEBLE

w największym wyborze w różnych stylach i formach po skromnych do najwykwintniejszych, we własnej fabryce wykonywane, mam zawsze znacznych zapasach na składzie. Wyrób jak najstarszy, z dobrego suchego materiału.

Wielki wybór materiy na pokrycie

tylko w najnowszych modnych deseniach. Ceny rzetelne i jak najprzystępniejsze. Na żądanie wykonuje się we fabryce pojedyncze sztuki lub całe garnitury podług osobnych rysunków własnej kompozycyi. (1153)

J. Zeyland.

Mikrofon Nr. 55. **A. Cichowicz.** Mikrofon Nr. 55.

POZNAŃ.
Hurtowny handel win
założony 1865 roku.

Składy w Poznaniu: Berlińska ulica Nr. 7.
Bismarkowska ul. Nr. 2, 3, 4, i 11.

Składy na Węgrzech: w Talii, w Madzie i w Tolczwie pod Tokajem.

Przeniósłszy piwnice moje, położone przy ulicy Berlińskiej pod Nr. 4 i 5 na **ulicę Bismarkowską Nr. 2, 3, i 4** (1243)

(dawniejszy tunel Bismarcka), zaopatrzę takowe obficie w wszelkie gatunki win, a mianowicie po ostatnim, osobistym, korzystnym zakupie w

wina górno-węgierskie,

które po umiarkowanych cenach polecam w najtańszych i najszlachetniejszych gatunkach. Znanie moje z dobroci i czystości

stare wina tokajskie

dla dzieci i osób słabych, polecam po cenach najprzystępniejszych. Wielbnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościelnym polecam

wina mszalne

(vinum de vite purum)

tlócone pod moim osobistym dozorem na Węgrzech litr po M. 1,50 i M. 2,00. Próby i cenniki rozsyłam na żądanie gratis i franko.

A. CICHOWICZ,

Skład główny i kantor: Róg ulicy Berlińskiej i Bismarkowskiej.

Wprost z pierwszorzędnych młynów krajowych i zagranicznych polecamy: (1533)

Otręby pszenne i żytnie,

nadto ofiarujemy kukurydzę na paszę i wszelkie gatunki kuchów zwracając specjalnie uwagę na:

Kuch konopny (ca 40% proteinowców i tłuszczu) jako najtańszy i wypróbowany surogat do tuczenia bydła.

Kuch z wywaru kukurydzy (ca 55% proteinowców i tłuszczu) wpływający nader korzystnie na mlekodajność krów.

O łaskawe zamówienia uprasza

**Bank Rolniczo-Przemysłowy
Kwilecki Potocki i Sp.**

Adolf Beik,
MAGAZYN GARDEROBY MĘZKIEJ
Poznań,
ul. Fryderykowska 30 Hotel Jahnsa (Tilsnera)
dawniej w Bazarze,

poleca na porę wiosenno-letnią co dopiero odebrane towary z krajowych, francuskich i angielskich fabryk. — Wielbnemu Duchowieństwu ręczę za dobry krój **rewerend i płaszczy.**

(1557) Ceny jak najumiarkowańsze.
Resztki jako też towary odłożone niżej ceny zakupu.

Jasiński i Ołyński

Główny skład świec kościelnych

z fabryki (536)

Hartung & Synowie w Frankfurcie n. Odra
(założonej w r. 1777)

polecają pod gwarancją za najczystszy wosk biały pszczelny

Swiece ołtarzowe

Marka ochronna „Gwiazda.“

Opakowania i kosztów przesyłki nie obliczamy.

Olój do palenia

w wyborowym gatunku.

Kadzidło i bursztyn.

Na porę wiosenną

polecam

Wielki wybór rozmaitej bawełny, Pończochy, szkarpetki, cholewki własnego wyrobu i inne, Wszelkie trykoty bawełniane dla dzieci i dorosłych, Staniki, sukienki i ubiorki Jersey, Bluzki i staniczki Jersey dla dzieci i panienek, Spódnice, kaftanki, chustki, woalki, rzyki, również Gorsety w dobrych fasonach po cenach niskich, Odłożone staniki wyprzedają po cenach bardzo niżonych.

Stanisława Demel

Fabryka pończoch i trykotów
3. w Poznaniu, plac Piotra 3.

Mój skład

towarów kolonialnych, maki z młyna parowego, i wszelkich krup, do którego dołączyłam mleko dominalne, pieczywo i wszelkie gatunki piw, a zaopatrzony w towary tylko w najlepszych gatunkach, przynoszę z dniem dzisiejszym z Chwaliszewa Nr. 33, na

ul. Ogrodową nr. 3.

Proszę Wielmożnych Odbiorców o łaskawe względy, ręczę za skora usługę i ceny zwyczajne, jaknajniższe. (1555)

Z głębokim szacunkiem

B. W. Kurowska.

Nowości

w materyach angielskich, szkockich i francuskich w najwspanialszych i najwykwintniejszych deseniach na porę wiosenno-letnią w wielkim wyborze odebrałam i polecam

K. Skoraczewski,

(1387) krawiec,

Poznań, plac Wilhelmowski nr. 4.

Swiece ołtarzowe

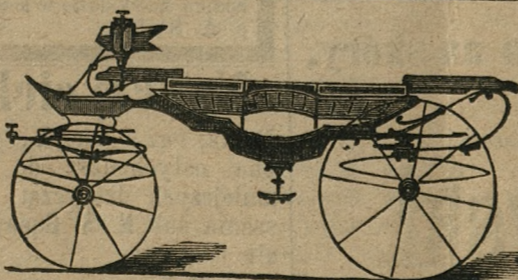
wyrobione w mej fabryce z czystego wosku pszczelnego, zastosowane ściśle do przepisów kościelnych a polecane Wielbnemu Duchowieństwu i Szanownym Dozorom kościelnym przez Najprzewielebniejszego Arcypasterza dekretem z d. 11 lipca 1887 N. 556, mam zawsze w każdej wielkości na składzie i oddaję je po cenach umiarkowanych. Zamówienia uskuteczniłam odwrotnie, nie obliczając kosztów przesyłki. (1133)

Zarazem donoszę uniżenie, że oddałam na wyłączny skład powyższe swiece pp. **K. Nowakowskiemu, kupcowi w Inowrocławiu.**

M. Sobiecki,

fabryka wyrobów woskowych i bielnik wosku,

Poznań, Szeroka ul. 24.



Polecam Szanownej Publiczności różnego rodzaju gotowe

pojazdy

pod dwuletnią gwarancją

z doskonałego materyalu z własnej fabryki. Własna kuźnia, kołodziejstwo, lakiernictwo i siodlarstwo. Stare pojazdy przyjmuję w zamian. **Wszelkie reperacje** wykonuję po spiesznie i tanio. Z wysokim szacunkiem

Józef Kulka fabrykant pojazdów,

(1388) Poznań, Hôtel de Paris, Szeroka ul. 15.

A. Żołnierkiewicz,
Hurtowny skład wina węgierskiego,
Zbąszyń (Bentschen),
poleca swój bogato zaopatrzony
skład win górno-węgierskich

po przystępnych cenach przy skorej i rzetelnej usłudze. (999)

Przewielebnemu Duchowieństwu polecam

Wina mszalne (Vinum de vite purum)

tlócone pod moim osobistym dozorem, w których czystość gwarantuję na mocy złożonej przysięgi w obec władzy Duchownej.

Ekspedycya może nastąpić ze składu z Zbąszynia lub też wprost z mego składu na Węgrzech.

Czerwona Apteka w Poznaniu

Stary Rynek nr. 37

Eucalyptus-escencją do zębów i Eucalyptus-proszek do zębów.

Najlepszy środek ochronny i do konserwowania zębów i działający skutkiem swych nadzwyczajnych antyseptycznych przysiótków. Cena butelki 1 m., pudełko Eucalyptus proszku 75 fen.

Wino Condurango przy wszelkich chorobach żołądkowych przez lekarzy polecane.

Escencją pepsynową według recepty profesora Dr. Liebreicha przyrzadzona. (680)

Wino chińskie czyste i z żelazem.

Wino Sagrada (środek przeczyszczający) przez lekarzy polecane. — Ceny: 1/4 but. 8 Mk., 1/3 but. 1,50 Mk., butelka na próbę 75 fen. Przy zakupie 6 butelek 1 but. rabatu.

Wodę bromową (aqua bromata nervina) ku wzmocnieniu systemu nerwowego przyjemnie smakującą we fl. po 30 fen. i 50 fen. Przy zakupie 6 fl., 1 fl. rabatu.

Kropki św. Jakóba, doświadczone jako nadzwyczaj skuteczne przeciw cierpieniom żołądkowym, złemu trawieniu, katarowi żołądkowemu i słabości, butelka 1 m. i 2 m.

Ruski balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmowi i udarowi, butelka 50 fen. i 1 M.

Radlauera poprawna prof. dr. Hebra **maść na Uszaje** (Blei-Crème), słoje 1 M. i 2 M.

Radlauera środek specjalny ku całkowitemu zniszczeniu nagmiotków, zżęczeniu skóry etc., fl. 60 fen.

Radlauera escencją jodową z przepyszny zapachem lasu jodowego, do przeczyszczania powietrza w pokojach i w salach dla chorych, wzmacnia nerwy i oddziałuje nader korzystnie na organa oddechowe, premiiowana trzema złotymi medalami i dyplomem honorowym w Paryżu, Neapolu i Brukseli. Butelka po 1 M., rozpylacz 1,50 Mk.

Ruski balsam na odmrożenie uszuwa guzy i niedozwala popękaniu skóry; w butelkach po 50 fen. i 1 M.

Ruska maść na odmrożenie skuteczną na otwarte rany w skutek odmrożenia w słojkach po 50 fen. i 1 Mrk.

Pastyłki na migrenę, doskonale na migrenę, nerwowy ból głowy i bezsenność, pudełko po 1 marce.

Pigulki rumberbarowe, najlepszy, nieszkodliwy i najpewniejszy środek na rozwolnienie, pudełko po 50 fen.

Pigulki żelazne z miedzianem żelaza, ogólnie uznane za skuteczny i łatwy strawny preparat z żelaza. Zalecone przez lekarzy na brak krwi, blednicę i nerwowość i t. d. Pigulki te mające powłokę z cukru nie psują zębów. Cena za pudełko 1 marce.

Miód żywołostowy na kaszel i chrypke, katar w krtań i płucach, brak oddechu, kłuszenie i drapanie w gardle, butelka 60 fen.

Czerwona apteka, Poznań, Stary Rynek 37.

**Całkowite odnawianie
wnętrzy kościelnych**

wykonuje jak najsamienniejsz po cenach przystępnych

T. Maciejewski,

pożłotnik,

Poznań, Św. Marcin 78, w bliskości kościoła.

(1528) Interes założony w r. 1860.

J. Krysiwicz,

fabryka wyrobów z miedzi i mosiądzu

Św. Marcin N. 65

poleca na nową kampanią po bardzo przystępnych cenach:

aparaty gorzelnicze

do ciągłego odpalania, jak również (1300)

znaczny zapas

rur, kurków, wentyli, wiązań i t. d.

Wszelkie reperacje tak w fabryce, jak i po gorzelnianach wykonywa się szybko i sumiennie.

FABRYKA

papierosów i tureckich tytoni

„VULKAN“

(1019)

I. F. J. Komendziński w Dreźnie,

zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytonie, które w wszystkich główniejszych ośrodkach handlowych są do nabycia. Ceny nader umiarkowane.

Kawy

surowe w miechach oryg. i pojedynczo pod gwarancją czystego i aromatycznego smaku od M. 1,20 do 1,80, palone codziennie świeżo od M. 1,40 do 2,00. (Karlsbadzka Mieszanka) M. 1,60 i 1,80 za funt. (1556)

RYŻ

mało i gruboziarnisty w miechach oryg. à 2 Ctr. i mniej po cenach bardzo niskich poleca

B. Glabisz,

Św. Marcin 14.

Folwark Siemoń,

w powiecie Toruńskim,

obejmujący około 1000 mórg roli i łąk, ma być wydzierżawiony na 15 lat od 1-go lipca r. b. Termin licytacyjny odbędzie się w **Stemoniu dnia 30 kwietnia rb.**

Warunki dzierżawy wyłożone są w plebanii ś. go Jana w Toruniu; na życzenie mogą być przesłane za złożeniem 1,50 M. (1548)

Toruń, dnia 2 kwietnia 1891.
Zarząd kościoła ś. go Jana.

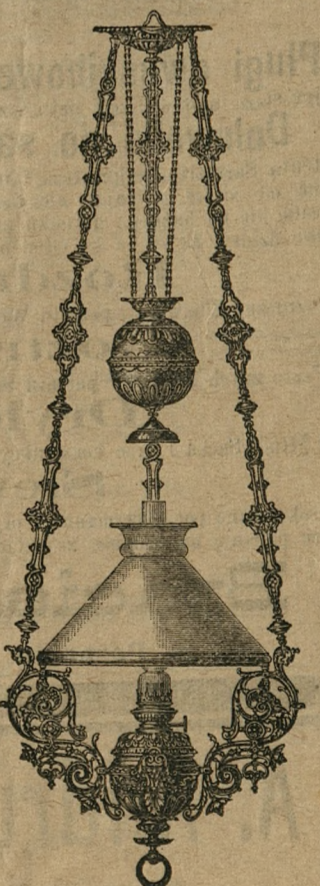
Ser

soczysty szwajcarski, tłusty **holend.**, **limburgski**, **neuszatelski**, **Gervais**, **cidamaki**, również wyborowy **tłusty tyliczki** pojedynczo i w całych bochenkach poleca

W. Becker,
plac Wilhelmowski 14.

LAMPY

stolowe, wiszące i nocne z znanej fabryki „Slobwassera“ oraz pajaki i świeczniki salonowe dla kościołów (1.27)



poleca w największym wyborze i cenach nader przystępnych

B. Szulczewski,
skład porcelany i szkła,
plac Wilhelmowski nr. 10 (naprzeciw teatru miejskiego).

Parowce pospieszne 1298
z Bremen do Nowego Yorku
F. Mattfeldt,
Berlin, Inwalindenstr. 93.

Gimnazyści

z klas niższych mogą mieć u mnie stancję oraz pomoc w naukach.

Wład. Kosicki,
koncesjonowany nauczyciel prywatny w Poznaniu, ul. Długa nr 6, parter.

Niezawodny Rezultat!
Kto chce dobrą swę sprzedać, lub kto chce dobrą kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zgłosi do **Agenta dóbr LICHTA w Poznaniu** (założona 1847) Szybka, sumienna i dyskretna usługa dla sprzedających i kupujących. **Najlepsze rekomendacje.**

W wielkim wyborze w najnowszymi deseniach z fabryk francuzkich i niemieckich

Fabrykę tytek
Książki kontowe
Nakrycia stołowe Christofla



Obicia i rolosy

Papę szarą skórzaną i białą
Papier pakowy w ark. i rolach
Regestra gospodarskie

Linoleum na podłogi
Towary galanteryjne
Zakład litograficzny

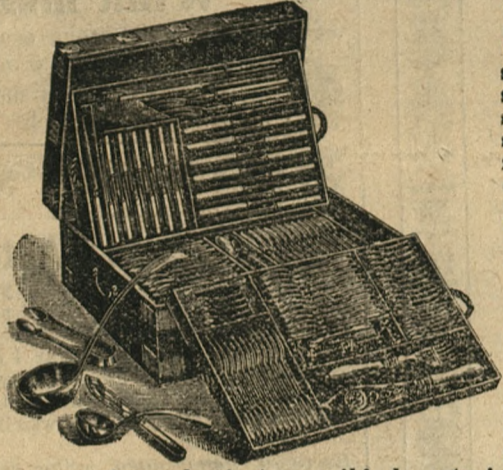
poleca handel materiałów piśmiennych

ANTONIEGO ROSE w Poznaniu w Bazarze.

Próby obić zamiejscowym na żądanie franko. Jeneralne zastępstwo na W. Ks. Poznańskie obić patentowanych plastycznych Lincrusta Welton.

(714)

Wielkiej oszczędności kapitału



dopelnia każdy, kupując do wypraw, w miejsce kosztownych sreber, dziś po najpierwszych domach w powszechnym użyciu będące, na białym metalu grubym pokładem srebra pociągnięte sztuce stołowe ze słynnej fabryki Christofla w Paryżu. Udowodniwszy w zesłem ogłoszeniu cyframi wynikające ze zakupu korzyści, polecam sztuce te (do wypraw ułożone w pudrach) w dwóch różnych fasonach: paskowanym i gładkim po cenach fabrycznych a mianowicie:

12 łyżek stołowych	27,60	12 wideley stołowych	27,60
12 noży	28,80	12 łyżek do kawy	14,40
12 ławczek pod noże	13,20	12 łyżeczek do moki	11,20
2 łyżki półmiskowe	14,40	1 łyżka wazowa złoc.	12,80

Caly ten komplet najniezbędniejszych w codziennym gospodarstwie domowym użytecznych sprzętów kosztuje razem 150 marek.

Prócz wymienionych sztuców, których uznana dobroć, polegająca na wieloletniej trwałości czyni zachwalanie tychże zbytecznym, zwracam uwagę na wielki wybór innych, również praktycznych przedmiotów jako to: cukierniczki, również praktycznych przedmiotów jako to: tacki różnych wielkości, lechtarze i kandelabry, ozdobne lustra, przybory na gotowanie i t. d. po różnych cenach.

Wszelkie reperacje i posrebrzanie użytych sztuców wykonuje po możliwie taniem cenie. Stare srebro przyjmuję w zamian. (1144)

J. Stark, Poznań, Wilhelmska ulica 21.

Specjalny skład wyrobów z alfenidy i sprzętów kościelnych.

L. Zboralski

HURTOWNY HANDEL WIN

w Pleszewie,

założony w roku 1853

poleca osobiście u producentów na Węgrzech corocznie zakupione

wina górnowiągierskie

poczawszy od Mrk. 1,50 za litr w beczce.

Próby i cenniki na żądanie franko i gratis.

Wino mszalne
vinum de vite

butelka litrowa M. 1,75, półlitrowa M. 0,90 pod mým osobistym dozorem na Węgrzech wytożone, za którego czystość ręczę na mocy złożonej przysięgi.

odróżniających nie wysyłam.

Magazyn i fabryka mebli

W. Szkaradkiewicza

w Poznaniu,

przy ul. Wilhelmskiej Nr. 20 (naprzeciw Hotelu franc.)

poleca swe własne wyroby różnych mebli, pocawszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych, za które wszelkie daje poręczenie. (1505)

Wielki wybór kompletnie gotowych wysiętanych mebli, w gustownych modnych fasonach i dobrem wykonaniu.

Dekoracje tapicerskie przyjmuje także i uskutecznia w najkrótszym czasie.

Dywany w różnych deseniach i gatunkach zawsze na składzie.

Ceny jak najprzystępniejsze.

Olivy do lokomobil i machin rolniczych,

Olivy do separatorów,

Tran szwedzki i smarowidła na skóry,

Smarowidło na osie

w wyborowych gatunkach poleca

R. Barcikowski.

Jan Komendziński,

malarz,

Poznań, ulica Wilhelmska nr. 16, I piętro, poleca się Wielebnemu Duchowieństwu (986)

do upiększania kościołów.

Prace wykonuje sumiennie przy nader przystępnych cenach.

Posrednicze sumiennie

w nabywaniu dóbr, hipotek i pożyczek (1509)

H. Biermann,
Wrocław, Grünstr. 5.

Prawdziwym skarbem

dla wszystkich schorzałych skutkiem tajnych grzechów młodoci jest sławne dzieło:

Dr. Retau'a
Ochrona własna.

80 wydanie z 27 rycinami. Cena 3 m. Polskie wydanie z ilustracyami 1 m. Niechaj je każdy czyta, który na skutki takich wykrecozeń cierpi. Tysiące żądają zażycia mu swe wyzdrowienie. Sprawdzić można przez magazyn nakładowy w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34) jako i przez każdą księgarnię. W Poznaniu na składzie w księgarni p. A. Spiro. (1287)

Nauczycielka

Polka, egz., muzyk., potrzebna natchmiast do trzech mniejszych dziewcząt. Zgłoszenia sub N. S. Gąsawa poście restante. (1544)

Ucznia

do handlu żelaza, węgla i materiałów budowlanych przyjmie (1534)
W. Trampczyński,
Nakło.

Służący

żonaty, 10 lat w miejscu, dobry myśliwy, z chlubnymi zaświadczeniami, poszukuje od 1-go lipca miejsca. Łask. of. pod adr. Wróblewski, Pluskowsy p. Cuiasec. (1521)

Niderlandzko-Amerykańskie Towarzystwo żeglugi parowej.
(Niederländisch-Amerikanische Dampfschiffahrts-Gesellschaft.)

Jedynie połączenie parowcem pocztowym między
ROTTERDAMEM a **NOWYM YORKIEM**
AMSTERDAMEM i **BALTIMORE.**

Najszybciejsza jazda. Znakomite wyżywienie. Najtańsze ceny przewozowe. Podręczniki angielskie jako i opisy Ameryki gratis i franco. (986)
Blizszych wiadomości udziela Zarząd w Rotterdamie.

W. Koźlicki,

Poznań, ul. Podgórna 9,
vis-à-vis Hotelu Francuzkiego,
poleca skład swój zaopatrzony w najnowsze materye z zagranicznych i krajowych fabryk (1319)

na porę wiosenną i letową.

Również zwraca uwagę Przewielebnemu Duchowieństwu na znane z dobrego kroju rewerydy i płaszcze.
Ceny jak najprzystępniejsze.

Polecam się do upiększania kościołów i kaplic, buduję nowe ołtarze, dostawiam chorągwie, olejne obrazy, ołtarzyki do noszenia, oraz wszelkie przybory kościelne,

Posadzkę wenecką „Terrazzo“ (1383)

dla kościołów wykonuję w jednej całości na miejscu, mocno i trwale.

Marcin Piotrowski,

Zakład kościelno-artystyczny,

Fabryka ołtarzy, figur św., Stacyl Drogi Krzyżowej w różnych wielkościach z tak zwanego Carton-cement, Carton-pierre i t. d. oraz skład przyborów kościelnych,

Poznań, ul. Wrocławska nr. 14.

Wszelkie reperacje wchodzące w zakres robót kościelnych, wykonuje się starannie i tanio.

Dwa folwarki

do wydzierżawienia razem lub osobno na 12-18 lat od św. Jana 1891: Kizyżanki (1500 m.) i Chawłodno (1800 m.) pod Gołańca. (1522)

Na żądanie dostawi farmanki do stacyi w Osieku (Netztal) lub Kocyni (Exin) oraz poda bliższe objaśnienia i warunki

Zarząd dóbr Hrabiego Czapskiego w Smogulcu.

W moim handlu towarów krótkich, białych i wenianych znajdzie stałe miejsce (1549)

zdarna sprzedawczka

chrześciana. Proszę o oferty z podaniem wysokości pensji i dołączeniem fotografii.

Henryk Tietz
w Międzychodzie.

Gospodynia

z dobrmi świadectwami, gotująca po kucharsku, znająca się także na praniu, życzącą sobie miejsca na probostwo, lub do samodzielnego zarządu, wskazuje **A. Maciejewska**, biuro zleceń, Jeznicka ul. Nr. 6.

Osoba

w średnim wieku z dobrmi świadectwami znająca się na kuchni i na gospodarstwie, poszukuje zaraz miejsca do dworu lub na probostwo. Bl. wiad Długa ulica Nr. 10 u pani Szymańskiej. (1553)

Urzędnik gosp.

żonaty, bezdzietny, 39 lat mający, 17 lat praktyki, poszukuje posady od 1-go lipca r. b., którego polecia może JWPan Twardowski w Kobylnikach p. Obrzycko. (1537)

Nauczyciel Polak, w Berlinie udziela lekcye polskie. Łask. oferty J. T. 4301 Rudolf Mosse w Berlinie SW.

Za pomocą gazu

wyrwa zęby bez bólu i szkodliwych skutków leczy bóla; nadpsute plombuje złotem i wprawia sztuczne (1399)

C. Mallachow,
przez rząd aprob. lekarz-dentysta.
Ul. Górna Młyńska 6.

Córke w dziewiątym roku

mam zamiar dać do samotnej Pani lub Państwu bezdzietnym. Zgłoszenia przyjmie Ekspedycja Kurjera sub W. P. 1538.

Tylko jeszcze kilka dni.

Przed Berlińską bramą na placu pana Bohna.
Jana Baese'go daw. Brockmanna sławny cyrk miniaturowy i teatr małp.

Nowość:

lew jako jeździec.

W niedzielę 3 przedst. wienie galowe o godz. 4, 6 i 8 wieczorem. Codziennie o godzinie 4 po poł. Przedstawienie familijne o godzinie 8 wiecz.

głównie przedstawienie. Z szacunkiem

(1541) Jean Baese.

Poznań **A. Pfitzner.** Mad p. Tokajem Stary Rynek 6. winnice.

Z dniem dzisiejszym oddałam **Handel win i cukiernią** oraz własne winnice na Węgrzech synowi memu **Stanisławowi Pfitznerowi**

na wyłączną własność. (1530)

Dziękując Szanownej Publicznosci jak najuprzejmiej za tak liczne dowody życzliwosci, przez przeszło 40 lat s. p. meżowi memu i mnie okazywane, polecam syna mego dalszym łaskawym Jój względem.

Równocześnie upraszam Szanownych mych Deitorów, by zaległości swe nie firmie A. Pfitzner, lecz wprost mnie płacić zechcieli.

Z wysokim szacunkiem **Kamilla Pfitzner.**

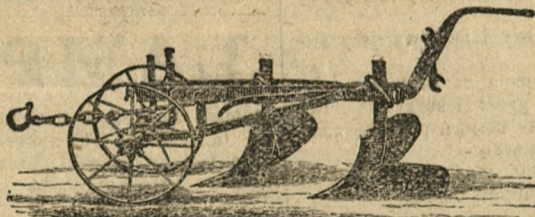
Poznań, dnia 1 kwietnia 1891.

Powołując się na powyższe doniesienie, pozwalam sobie Szanowną Publicznosc prosić jak najuprzejmiej, aby życzliwość i względy tak łaskawie mym rodzicom okazywane, zechciała przelać na mnie.

Przejawszy znaczne zapasy win wszelkiego rodzaju a mianowicie najszlachetniejszych win górnowiągierskich proszę jak najuprzejmiej o łaskawe poparcie mego przedsięwiorstwa, poręczając uader przystępne ceny i skorą a rzetelną uslugę.

Z wysokim szacunkiem **Stanisław Pfitzner.**

Poznań, dnia 1 kwietnia 1891.



Plugi dwuskibowe patentu Schwartza najprostsze najtrwalsze i najtańsze już blisko 1000 sztuk u nas sprzedano.

Dołowniki do sadzenia ziemniaków

patentu Sarrazina, najprostsza i najpraktyczniejsza maszyna, pracuje czterema od siebie nawzajem niezależnymi kołami lopatkowemi, a przez to stosuje się do każdego gatunku ziemi i na wszelkie nierówności, tworzy luźne dziury, łatwo da się odmieaniać i opatrzyć przedkiem dwukolnym.

Rozdrabiacze

do sztucznych nawozów patentu Webera, mianowicie do sal^{try}, Kainitu itd.

Roztrzasczacze

do sztucznych nawozów patentu Schloera i pat. Hampla.

Drylowniki

pat. Rud. Sacka i inne konstrukcje. (1480)

Siewniki

szerokorzutne pat. Beermanna i oryg. toruńskie jako i inne narzędzia rolnicze polecają natchmiast ze składu

Bracia Lesser

w Poznaniu, Rycerska ulica.

A. Andruszewski,

Wielka Rycerska ul. Nr. 8.

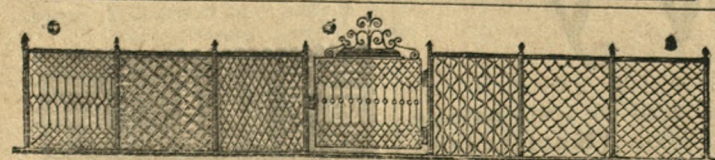
Magazyn mebli

i zakład dekoracyjny do całkowitych urządzeń pokojowych w różnych stylach.

Z uwzględnieniem cen najumiarkowańszych polecam: tylko doborowe i trwałe meble do 2 pokoi za 196 Mrk. do 3 pokoi za 470 Mrk. wykwinntne do 3 pokoi 975 Mrk. itd. stosownie do wymagań gustu i rozmiarów pomieszkania.

Wielki wybór pluszy, materyi jedwabnych, gobelin, krepy i satyny. Portyery w najnowszych deseniach są zawsze na składzie.

Kobierce Smyrna, Velvet i w innych gatunkach po bardzo tanich cenach pocawszy od 9 m.



Ploty druciane: najlepsze i najtańsze ogrodzenia ogrodów, zwierzyńców, kurników i t. d. stalowy drut kolczasty na ploty, siatki i plecionki druciane, poleca

Herman Nischak w Rawiczu.

Najlepsze polecenia za wykonane roboty. Rysunki i cenniki bezpłatnie. (1402)